

Podmiot wnoszący petycję:

Adresat petycji:

Minister Edukacji Narodowej
al. J. Ch. Szucha 25
00-918 Warszawa

PETYCJA

„Powiedz STOP łamaniu praw uczniów pełnoletnich!”

Petycja jest wnoszona w interesie publicznym.

Do petycji załączono 1172 podpisy osób popierających petycję.

Szanowny Panie Ministrze,

apelujemy o podjęcie natychmiastowych działań w celu systemowej walki z łamaniem przez szkoły praw uczniów pełnoletnich, zwłaszcza w zakresie usprawiedliwiania nieobecności na zajęciach i zwalniania się z zajęć. Trzeba stanowczo przeciwdziałać niezgodnym z powszechnie obowiązującym prawem praktykom szkół wobec uczniów pełnoletnich.

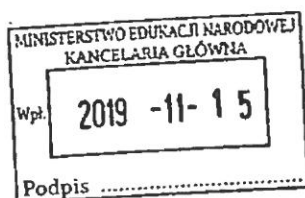
Wnosimy o:

- 1) Wydanie dla szkół zaleceń, opinii, instrukcji, które będą pomocne w prawidłowym uregulowaniu kwestii praw uczniów pełnoletnich w statutach lub wręcz nakażą szkołom dostosowanie statutów do obowiązującego prawa – co zresztą wydawałoby się najbardziej sensowne.
- 2) Opracowanie dla dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów i rodziców dokumentu na wzór „kodeksu dobrych praktyk”, który informowałby o przysługującym uczniom pełnoletnim prawach i wynikającym z tego konsekwencjach.

Nie może być przyzwolenia na jawne łamania prawa w szkołach. Rolą każdego, kto może na ów stan bezprawia wpłynąć, jest podjęcie wszelkich możliwych działań, aby przywrócić w szkołach poszanowanie dla polskiego prawa oraz praw uczniów pełnoletnich.



RPW/62828/2019 N
Data: 2019-11-15



Dlaczego ta sprawa jest ważna?

Zgodnie z wewnętrznymi regulacjami szkół, zwłaszcza statutami, w wielu szkołach uczniowie pełnoletni nie mogą samodzielnie składać wniosków o usprawiedliwienie nieobecności na zajęciach czy na samodzielne zwalnianie się z zajęć. Takie zakazy są bezprawne.

Prawa uczniów pełnoletnich są łamane i potrzeba systemowego rozwiązania tego problemu, bo doraźne środki nie wystarczają.

Sytuacja uczniów pełnoletnich w zakresie usprawiedliwiania nieobecności i zwalniania się z zajęć nie jest jasno uregulowana przepisami prawa. Ustawa Prawo oświatowe nie odnosi się szczegółowo do tego, w jaki sposób w statutach szkół kwestie te mają być regulowane – jest tylko wzmianka o tym, że w statucie szkoły mają znaleźć się zasady usprawiedliwiania nieobecności przez uczniów pełnoletnich.

W związku z tym w wielu szkołach dochodzi do łamania praw tychże uczniów, w szczególności poprzez stosowanie w statutach klauzul niedozwolonych dotyczących usprawiedliwiania nieobecności na zajęciach, zwalniania się z zajęć czy rezygnacji z zajęć religii bądź wychowania do życia w rodzinie.

Zabranianie uczniom pełnoletnim samodzielnego składania wniosków o usprawiedliwienie nieobecności czy zwalnianie się z zajęć albo wymaganie od niego zgody jego rodziców na dokonywanie tych czynności stoi w sprzeczności z art. 11 kodeksu cywilnego, który mówi, że z chwilą osiągnięcia pełnoletności nabywamy pełną zdolność do czynności prawnych. Oznacza to, że uczeń pełnoletni ma możliwość składania oświadczeń co do usprawiedliwienia nieobecności czy zwalniania się z zajęć. Należy ponadto podkreślić, że kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 92 wyraźnie mówi, że dziecko zostaje pod władzą rodzicielską do osiągnięcia pełnoletności – po tym czasie rodzice tracą prawo do reprezentowania dziecka przed organami administracji publicznej. Wobec powyższego składanie przez rodziców oświadczenia co do możliwości samodzielnego usprawiedliwiania nieobecności lub zwalniania się z zajęć ich pełnoletnich dzieci nie ma żadnych podstaw prawnych. Rodzice nie mogą też usprawiedliwiać nieobecności uczniów pełnoletnich czy zwalniać ich z zajęć.

Statuty szkół niejednokrotnie nie przewidują też możliwości samodzielnego składania przez uczniów pełnoletnich deklaracji o rezygnacji z uczestnictwa w zajęciach religii czy wychowania

do życia w rodzinie, choć takie uprawnienia uczniów pełnoletnich wynikają bezpośrednio z właściwych rozporządzeń.

Bardzo złą praktyką, nierzadko nawet nieuregulowaną przez statuty, a stosowaną przez niektórych nauczycieli, jest wymaganie od uczniów pełnoletnich zgody rodziców na udział w wycieczce szkolnej czy np. oświadczeń rodziców o zezwoleniu na samodzielny powrót ucznia pełnoletniego do domu po skończonej wycieczce. To istne kuriozum. Takie zachowania nauczycieli zapewne podyktowane są „środkami bezpieczeństwa”. Owe „środki bezpieczeństwa” są jednak tak dalece posunięte, że wpływają na ograniczenie praw uczniów pełnoletnich, gwarantowanych im przez polskie prawodawstwo.

Statuty niejednokrotnie obligują uczniów do nieopuszczania budynku szkolnego w czasie trwania zajęć edukacyjnych. Zastrzeżenia dla takich obostrzeń zawartych w statutach szkół zgłaszał już 5 grudnia 2017 r. Rzecznik Praw Obywatelskich Pan Adam Bodnar w swoim wystąpieniu do Minister Edukacji Narodowej Pani Anny Zalewskiej, gdzie pisał: „Decyzja o umieszczeniu takiego zakazu w statucie szkoły z pewnością podyktowana jest względami bezpieczeństwa, co jest dla Rzecznika zrozumiałe. Niemniej jednak z prawnego punktu widzenia nie istnieją wyraźne przepisy dotyczące wychodzenia uczniów na przerwach poza budynek czy teren szkoły. (...) W ocenie Skarżących takie zakazy zawarte w statutach szkoły nadmiernie ingerują w wolność pełnoletnich uczniów, która pozostaje pod ochroną konstytucyjną”. Zakazy te mogą nadmiernie ingerować w sferę wolności i praw obywatela – obywatela w końcu pełnoletniego, z pełnią przysługujących mu praw i ponoszącego pełną odpowiedzialność za swoje czyny.

Obecnie sytuacja w niektórych szkołach jest tak kuriozalna, że uczniowie pełnoletni traktowani są jak niepełnoletni. Odbiera się im gwarantowane przez Konstytucję RP i ustawy prawa.

Uczeń pełnoletni może wziąć tzw. „chwilówkę”, zawrzeć związek małżeński czy założyć własną działalność gospodarczą, ale nie może się samodzielnie zwolnić ze szkoły. Uczniowie dorośli są przez szkoły traktowani jak dzieci, potrzebujące nadzoru i opieki. Dla tych z pełnoletnich uczniów, którzy nie mają możliwości zobaczyć, jakie konsekwencje niesie ze sobą bycie dorosłym, a szkoła im taką możliwość odbiera, wyjście poza świat szkolnych murów często jest szokiem. Nie ma już wówczas „mamy”, która napisze usprawiedliwienie czy która wyrazi zgodę na wycieczkę. Nie takich obywateli ma wychowywać polska szkoła.

Zadaniem Ministerstwa Edukacji Narodowej jest podjęcie konkretnych działań, mających na celu przeciwdziałanie łamaniu praw uczniów pełnoletnich przez szkoły. Skala problemu jest bardzo duża. Kuratoria oświaty podejmują interwencje tylko wtedy, gdy otrzymają skargę lub wniosek. Nie ma systemowych rozwiązań, które zwalczałyby tę szkolną patologię.

Nie może być zgody na szkolne bezprawie. Rolą Ministerstwa Edukacji Narodowej jest to bezprawie zakończyć – nie za pomocą rozwiązań, które tylko pozornie będą problem rozwiązywać, a z użyciem takich narzędzi, które pozwolą faktycznie wyeliminować łamanie praw uczniów pełnoletnich przez szkoły.

Załączniki:

- 1) Wykaz podpisów osób popierających petycję